

Sygn. akt IV K 444/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Lorenc

Protokolant: Marta Kierepka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22 listopada 2016 r., 17 stycznia 2017 r., 07 marca 2017 r., 09 stycznia 2018 r., 27 marca 2018 r. sprawy

J. C.

s. W. i L. z d. S.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 24 kwietnia 2013 r. do 12 czerwca 2013 r., w Komisariacie Policji S. P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc przesłuchiwany przez funkcjonariusza Policji w charakterze świadka do sprawy (...) nadzorowanej przez Prokuraturę Rejonową S. Z., a następnie będąc konfrontowany z innymi świadkami, pomimo uprzedzenia o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, złożył fałszywe zeznania w ten sposób, że:

- zaprzeczył aby znał T. K. wykonującego zlecenie dla spółki (...). (...) S.A.,
- zaprzeczył aby wyrażał zgodę na użytkowanie przez M. K. prywatnego samochodu dla celów służbowych i zwrot kosztów z tego tytułu,
- zaprzeczył aby wyrażał zgodę na zawarcie umowy o obsługę prawną i usługi marketingowe przez B. K. ze spółka (...). (...) S.A. i o tych umowach wiedział,
- zaprzeczył aby wydał M. K. polecenie skorzystania przez spółkę (...). (...) z usług firmy (...) A. K. (1) i wiedział o kosztach zamówionych przez M. (...) S.A. materiałów reklamowych,

co stanowiło jednocześnie pomówienie M. K. o popełnienie przestępstwa na szkodę spółki (...). (...) S.A.

to jest o czyn z art. 233 § 1 kk w zb. z art. 234 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

orzeka

I uznaje oskarżonego J. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, iż przyjmuje, iż został on popełniony w okresie od 29 kwietnia 2013 r. do 12 czerwca 2013 r. i za przestępstwo to na podstawie art. 233 § 1 kk

w zw. z art. 11 § 3 kk w brzmieniu obowiązującym w czasie jego popełnienia w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk oraz art. 71 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby oraz wymierza oskarżonemu J. C. karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda stawka;

III na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania, w tym wymierza 1.120 (jednego tysiąca stu dwudziestu) złotych tytułem opłat od kar;

Sygn. akt IV K 444/15

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa S. Z. prowadziła postępowanie (...)z zawiadomienia pełnomocnika Spółki (...). (...) S.A. z siedzibą w S. w sprawie nieuprawnionego i bezpodstawnego dokonywania wypłat środków pieniężnych Spółki (...). (...) przez M. K., pełniącą obowiązki prezesa zarządu tejże Spółki w okresie od 16 sierpnia 2011 r. do 12 marca 2012 r., to jest o czyn z art. 284 § 1 kk. Zawiadomienie o ww. przestępstwie zostało złożone przez pełnomocnika Spółki (...). (...), której założycielem i jedynym udziałowcem Spółki oraz przewodniczącym jej rady nadzorczej był J. C.. Postępowanie (...) zostało jednak prawomocnie umorzony postanowieniem z dnia 20 czerwca 2013 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk. W trakcie ww. postępowania przesłuchano m.in. jako świadka J. C., który miał decydujący wpływ jeżeli chodzi o działalność Spółki (...). (...) w okresie, gdy prezesem jej zarządu była M. K., to jest od sierpnia 2011 r. do 12 marca 2012 r., która konsultowała z nim kwestie funkcjonowania Spółki, w tym zawieranych umów. W trakcie przesłuchań w dniach 29 kwietnia 2013 r. i 12 czerwca 2013 r. złożył on zeznania, z tym, że w tej ostatniej dacie będąc konfrontowany z B. K. i M. K.. W trakcie tych czynności był on za każdym razem pouczany o odpowiedzialności karnej z art. 233 kk za składanie fałszywych zeznań. Wskazał on wówczas niezgodnie z prawdą, iż nie znał on T. K. wykonującego zlecenie prezentacji multimedialnej dla Spółki (...). (...) S.A, a także zaprzeczył temu, aby wyraził zgodę na użytkowanie przez M. K. prywatnego samochodu dla celów służbowych i zwrotu kosztów z tego tytułu, a także aby wyraził zgodę na zawarcie umowy o obsługę prawną i usługi marketingowe przez B. K. ze Spółką (...). (...) oraz temu, aby o tych umowach wiedział. Nadto niezgodnie z prawdą zaprzeczył, aby wydał M. K. polecenie skorzystania przez Spółkę z usług firmy (...), A. K. (1) oraz aby wiedział o kosztach zamówionych przez Spółkę (...). (...) materiałów reklamowych.

Dowód:

- protokół przesłuchania J. C., k. 246-247 akt sprawy (...),
- protokoły konfrontacji, k. 253-258 akt sprawy (...),
- zeznania M. K., k. 2-33, 346-349,
- zeznania B. K., k. 18v-19, 387-394,
- zeznania T. K., k. 27-28, 349-350,
- zeznania P. W., k. 29-31, 350-351,
- częściowo zeznania A. K. (1), k. 260-261, 351-353,
- zeznania świadka M. M. (uprzednio J.), k. 37-37v, 405

J. C. ma 59 lat. Posiada wykształcenie wyższe – jest inżynierem konstruktorem. Prowadzi on działalność gospodarczą oraz jest udziałowcem w Spółkach kapitałowych osiągając z tego tytułu 100.000 zł rocznie. Jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Nie był dotychczas karany.

Dowód:

- dane osobowopoznawcze, k. 119,
- karta karna, k. 125,
- wyjaśnienia oskarżonego, k. 346.

Oskarżony J. C. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż składając zeznania, gdy twierdził, że nie zna T. K. miał na myśli to, że znał jego imienia i nazwiska i w związku z tym nie potrafił go utożsamić z konkretną osobą. Odnośnie zaś zaprzeczenia, że wyraził zgodę na użytkowanie przez M. K. z prywatnego samochodu, to stwierdził, że doszło do złej interpretacji jego wypowiedzi przez prokuratora. W trakcie konfrontacji z ww. oraz jej mężem zeznał, że M. K. miała wynająć samochód do kwoty 1.000 zł, była to zgoda na używanie tego samochodu w tym celu i w tej cenie. W jego ocenie ta kwota jest znaczna. Według niego z zeznań złożonych w trakcie postępowania (...) wynikało jasno, że taką zgodę ww. otrzymała. Odnośnie kwestii obsługi prawnej i usługi marketingowe B. K. to również nie zaprzeczył, żeby wyraził zgodę na zawarcie takich umów, gdyż nie padło takie pytanie prowadzącego przesłuchanie, a twierdzenia na temat podpisania umów, że nie miał wiedzy w tym zakresie odpowiadały prawdzie, gdyż nie uczestniczył w ich podpisaniu. W czasie konfrontacji z B. K. zaprzeczył treści umowy. Odnośnie zaś zeznań dotyczących A. K. (1), to osoba ta współpracowała z nim i jego przedsiębiorstwami, w których był udziałowcem, lecz nie było polecenia służbowego, tylko rekomendacja aby skorzystać z usługi (...).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są one nielogiczne i stanowią one wyraz przyjętej przez niego linii obrony. Przeczą nim nadto zeznania osób, których zeznania te dotyczą. Odnosząc się do pierwszej kwestii, to jest aby znał T. K. trzeba wskazać, iż przeczą temu przede wszystkim zeznania tej osoby. T. K. bowiem w sposób rzeczowy przedstawiał kwestię spotkań z udziałem oskarżonego i dokonywanych ustaleń. Nadto przyznał, iż przedstawiał się J. C.. Jeżeli nawet oskarżony nie pamiętał jego imienia i nazwiska, to należy zwrócić uwagę, iż jego zeznania odnosiły się do kwestii przygotowywanej przez świadka wizualizacji, na którą oskarżony miał znaczący wpływ i nie ulegało wątpliwości, iż pytania przesłuchującego dotyczyły osoby która takie wizualizacje przygotowywała. W trakcie bowiem konfrontacji z M. K. oraz B. K. w sposób wyraźny zaprzeczył aby wiedział o takowej wizualizacji oraz aby uczestniczył w spotkaniach z osobą, która miałaby je przygotować. O uczestnictwie J. C. w spotkaniach z T. K. wskazywał poza ww. świadkiem oraz poza M. K. i B. K. także P. W. (vide k. 30) podnosząc nadto, iż oskarżony stwierdził, że T. K. winien zwrócić pieniądze, które jak wynikało z zeznań tego ostatniego i M. K., otrzymał tytułem zaliczki.

Również i co do pozostałych kwestii oskarżony w swoich zeznaniach w sprawie (...) mijał się z prawdą, a jego wytłumaczenie, iż został źle zrozumiany przez prowadzących postępowanie jest nad wyraz naiwne. Zaprzeczał on praktycznie wszystkim ustaleniom z M. K., co miał na celu uwiarygodnienie tezy, iż przywłaszczyła ona środki Spółki (...). (...). Zanegował on bowiem, że były prowadzone z M. K. rozmowy dotyczące refundacji kosztów prywatnego samochodu. Kwestia, czy postępowanie M. K. korzystającej z samochodu, który był leasingowany przez kancelarię jej męża było prawidłowe, czy też nie (k. 355-363) jest kwestią całkowicie odrębną od ustaleń z oskarżonym, co do możliwości pokrywania kosztów użytkowania prywatnego samochodu, czemu oskarżony całkowicie zaprzeczył twierdząc wprost, że M. K., „wyprowadzała [...] pieniądze z firmy, opłacała leasing swojego męża, a mogła wynająć samochód za 1000 zł.” Nilogiczne było przez niego negowanie tej okoliczności, a twierdzenie że jedynie wyraził zgodę na wynajęcie samochodu przez nią do kwoty 1.000 złotych, gdyż bez znaczenia było dla Spółki (...). (...), czy pieniądze te byłyby wydatkowane w wypożyczalni samochodów, czy tak jak uczyniła to oskarżona, że korzystała z samochodu leasingowanego przez jej męża, który traktowała, jako samochód prywatny. Istotne było przy tym natomiast dla oskarżonego to, aby uwypuklić, że M. K. sprzeniewierzyła pieniądze Spółki przeznaczając je w sposób nieuprawniony na opłacenie leasingu pojazdu będącego w posiadaniu kancelarii jej męża, czyniąc to z pokrzywdzeniem Spółki.

Jeżeli chodzi o kwestię wyrażenia zgody przez J. C. na zawarcie umowy na obsługę prawną i usługi marketingowe przez M. K. w imieniu M. (...) z jej mężem B. K., to trzeba wskazać, że również i w tym wypadku Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Otóż oskarżony jako jedyny akcjonariusz Spółki (...). (...) miał decydujący wpływ na jej działalność, a zawarcie umowy przez M. K. w imieniu Spółki z mężem B. K., bez jego zgody, nie miałyby racji bytu, gdyż oskarżony i tak powziąłby informację o tym. Nadto trzeba zwrócić uwagę, iż z zeznań M. K. i B. K., a także i P. W. oraz A. K. (1) wylania się obraz sposobu zarządzania przez oskarżonego przedsiębiorstwami, w których ma udziały. Mianowicie opiera się to na nieformalnych ustaleniach, poleceniach z jego strony, niezależnie od tego, że faktycznie są powołane inne osoby do zarządzania tymi przedsiębiorstwami. Na ustalenia odnośnie wyrażenia zgody przez oskarżonego na zawarcie umowy o obsługę prawną i usługi marketingowe wskazywali poza M. K. i B. K. także P. W..

W przypadku zaś ostatniej kwestii, co do której J. C. zaprzeczał aby wiedział o wyborze firmy (...), udziału w tym A. K. (1) i kosztach materiałów reklamowych, to poza zeznaniami M. K. i B. K. w tym zakresie, którzy wskazywali, że oskarżony wydał polecenie tej pierwszej na skorzystanie z usług (...), należy wskazać także na zeznania tej ostatniej osoby. Odnosząc się do tych zeznań trzeba podkreślić, iż wynika z nich, iż decydujący wpływ na skorzystanie z jego usług odnośnie projektowania logo Spółki i wyboru firmy dokonującej wydruku materiałów reklamowych miał J. C.. Sąd oparł się jednak przede wszystkim na zeznaniach tego świadka z postępowania przygotowawczego, gdyż w tych złożonych na rozprawie A. K. (1) starał się w sposób nielogiczny i nieprzekonujący złagodzić ton swoich wypowiedzi z postępowania przygotowawczego, przerzucając odpowiedzialność za wybór firmy (...) odnośnie produkcji materiałów reklamowych na M. K.. Trzeba zwrócić uwagę na to co wskazał świadek w tychże zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a mianowicie, że jego współpraca z J. C. miała miejsce niejednokrotnie, była oparta na wzajemnym zaufaniu co wiązało się nawet z tym, że działał na jego ustne polecenie bez podpisywania umów. Nadto wynika z nich, że oskarżony miał decydujący wpływ na wybór jego przedsiębiorstwa, co do zaprojektowania logo oraz na wybór wskazanego przez tego świadka przedsiębiorstwa drukującego materiały reklamowe dla Spółki (...). (...) były one nawet przedstawiane oskarżonemu, co kwitował stwierdzeniem, że jest to dobry wybór. Nic zatem nie działo się bez jego wiedzy, a zaprzeczanie temu w postępowaniu przygotowawczym było wyrazem złej woli oskarżonego zmierzającym do pogrążenia M. K., aby poniosła ona niesłusznie odpowiedzialność karną.

Jeżeli chodzi o zeznania świadka M. M., to należy zwrócić uwagę, iż nie była ona świadkiem ustaleń pomiędzy oskarżonym a M. K., a wiedze o kwestiach dotyczących działalności M. K. opierała bowiem bądź na dokumentach bądź informacjach uzyskanych od oskarżonego. Z jej zeznań natomiast wylania się obraz oskarżonego, jako osoby faktycznie decydującej o sprawach Spółki (...). (...), co wynika także z zeznań M. K., czy P. W.. Również M. W. nie posiadała informacji na temat ustaleń M. K. w kwestiach, co do których przypisano oskarżonemu składanie fałszywych zeznań, a jej wiedza była ogólna.

Nic istotnego do sprawy nie wniosły również zeznania A. K. (2), która prowadziła przesłuchanie J. C. jako świadka oraz jego konfrontację z małżonkami K. w postępowaniu (...).

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się także na dowodach z dokumentów, w szczególności aktach sprawy (...) oraz danych dotyczących osoby oskarżonego, gdyż żadna były one sporządzone przez osoby do tego uprawnione, a żadna ze stron nie kwestionowała ich.

Czyn zarzucany oskarżonemu stanowi przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Dotyczy ono składania fałszywych zeznań, do czego odnosi się przepis art. 233 § 1 kk oraz fałszywego oskarżenia, które stypizowane jest w art. 234 kk. Działanie przestępne w przypadku przestępstwa składania fałszywych zeznań polega na stwierdzeniu okoliczności nieprawdziwej albo przeinaczeniu lub rozmyślnym zatajeniu okoliczności prawdziwej, czego właśnie dopuścił się oskarżony. Natomiast fałszywego oskarżenia dopuszcza się ten, kto przed organem powołanym do ścigania lub orzekania w sprawach o przestępstwo, w tym i przestępstwo skarbowe, wykroczenie, wykroczenie skarbowe lub przewinienie dyscyplinarne, fałszywie oskarża inną osobę o popełnienie tych czynów zabronionych lub przewinienia dyscyplinarnego.

Falszywe zeznania i falszywe oskarżenie mogą być podejmowane w różnym celu. W tym wypadku wynikały one z zamiaru obciążenia M. K. falszywym oskarżeniem, iż przywłaszczyła ona pieniądze należące do Spółki (...). (...), w której akcjonariuszem był oskarżony.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należy stwierdzić, iż J. C. dopuścił się tego, że w okresie od 29 kwietnia 2013 r. do 12 czerwca 2013 r., w Komisariacie Policji S. P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc przesłuchiwany przez funkcjonariusza Policji w charakterze świadka do sprawy (...) nadzorowanej przez Prokuraturę Rejonową S. Z., a następnie będąc konfrontowany z innymi świadkami, pomimo uprzedzenia o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, złożył falszywe zeznania w ten sposób, że:

- zaprzeczył aby znał T. K. wykonującego zlecenie dla spółki (...). (...) S.A.,
- zaprzeczył aby wyrażał zgodę na użytkowanie przez M. K. prywatnego samochodu dla celów służbowych i zwrot kosztów z tego tytułu,
- zaprzeczył aby wyrażał zgodę na zawarcie umowy o obsługę prawną i usługi marketingowe przez B. K. ze spółka (...). (...) S.A. i o tych umowach wiedział,
- zaprzeczył aby wydał M. K. polecenie skorzystania przez spółkę (...) (...) z usług firmy (...) A. K. (1) i wiedział o kosztach zamówionych przez M. (...) S.A. materiałów reklamowych,

co stanowiło jednocześnie pomówienie M. K. o popełnienie przestępstwa na szkodę spółki (...). (...) S.A.

czym wypełnił przestępstwo z art. 233 § 1 kk w zb. z art. 234 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd zmienił okres popełnienia ww. przestępstwa, gdyż pierwsze zeznania oskarżony złożył w postępowaniu (...) w dniu 29 kwietnia 2013 r. (k. 246 akt sprawy (...)), a nie 24 kwietnia 2013, jak przyjął to prokurator w zarzucie.

Sąd przyjął sprawstwo i winę oskarżonego w odniesieniu do tak opisanego czynu, bowiem brak jest okoliczności, których zaistnienie skutkowałoby jej wyłączeniem. Nadto w przedmiotowej sprawie, należało uznać działanie oskarżonego za umyślne, nacechowane dążeniem do wykazania, iż M. K. dopuściła się czynu zabronionego sprzeniewierzając pieniądze należące do Spółki (...). (...). W postępowaniu nie ujawniły się żadne okoliczności, które uchylałyby bezprawność działania oskarżonego, zaś społeczna szkodliwość jego czynu była znaczna, albowiem swoim zachowaniem mógł doprowadzić do skierowania postępowania karnego przeciwko osobie, która nie dopuściła się czynów zabronionych.

Sąd przyjął, iż oskarżony składając kolejne zeznania w ramach postępowania (...) działał ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu. Wynika to z faktu, iż składając kolejne zeznania, w tym w czasie konfrontacji z B. K. oraz M. K., działał w ramach tezy, którą starał się wykazać w toku postępowania, iż M. K. sprzeniewierzyła środki pieniężne Spółki (...). (...) i czyniła to bez jego wiedzy. Dlatego też Sąd przyjął w tym wypadku konstrukcję czynu ciągłego, o którym mowa w art. 12 kk.

Przy wymiarze kary za tak opisane i zakwalifikowane przestępstwa Sąd wziął pod uwagę znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu o czym była już mowa wyżej. Sąd uwzględnił również stopień zawinienia oskarżonego działającego umyślnie.

Wymierzając karę oskarżonemu Sąd poczytał na jego niekorzyść okoliczność, że zdawał sobie w pełni sprawę z konsekwencji, jakimi grozi składanie falszywych zeznań i falszywe oskarżenie, a jednak dopuścił się zarzucanego mu czynu dając tym samym wyraz rażącego lekceważenia porządku prawnego. Za nic miał również on to, że konsekwencjami jego występkę mogło być skierowanie postępowania karnego przeciwko M. K..

Na korzyść oskarżonego należy poczytać to, iż nie był on dotychczas karany za popełnienie przestępstw, prowadził on poprawny tryb życia.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż w związku z tym czynem należało oskarżonemu wymierzyć karę 6 sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Kara ta spełni cele przed nią stawiane w zakresie prewencji tak indywidualnej, jak i ogólnej będąc nauką zarówno dla oskarżonego, jak i innych osób. Odstraszy ona skutecznie oskarżonego od zachowań sprzecznych z obowiązującym porządkiem prawnym. Spełni ona także zadość poczuciu społecznej sprawiedliwości, co jest szczególnie istotne jeśli chodzi M. K., której oskarżony zarzucał popełnienie przestępstwa na szkodę Spółki (...). (...).

Sąd uznał jednakże za zasadne warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, za czym przemawia przede wszystkim to, że oskarżony dotychczas przestrzegał porządku prawnego prowadząc poprawny tryb życia. Niniejsze postępowania niewątpliwie było już dla niego nauką i zachodzi wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna. Już sama groźba ewentualnego wykonania kary dla J. C., będzie wystarczająca dla osiągnięcia jej celów w szczególności w zakresie zapobieżenia popełnienia przez niego kolejnych przestępstw. Zdaniem Sądu okres warunkowego zawieszania wykonania kary w wymiarze 2 lat pozwoli zweryfikować to, czy oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego.

Aby niniejsze skazanie było dla oskarżonego rzeczywiście dolegliwością, Sąd w związku z zawieszeniem wykonania wobec niego kary pozbawienia wolności uznał za zasadne wymierzenie mu także kary grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych. W ocenie Sądu kara w takiej wysokości uwzględnia okoliczności przywołane przy okazji kary pozbawienia wolności, a więc znaczny stopień społecznej szkodliwości jego czynu, stopień winy charakteryzujący się wyjątkowo złą wolą nakierowaną na zaszkodzenie M. K.. Uwzględnia ona również okoliczności przemawiające na jego niekorzyść jak i korzyść. Zdaniem Sądu kara w tym wymiarze winna skutecznie odstraszyć oskarżonego od zachowań sprzecznych z obowiązującym porządkiem prawnym. Ustalając wysokość poszczególnych stawek dziennych na kwotę 100 złotych Sąd miał na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, który osiąga stosunkowo wysokie dochody jak na warunki społeczno-ekonomiczne obecnie panujące w kraju.

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd zastosował przy ocenie zachowania oskarżonego przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, gdyż były one względniejsze dla J. C. aniżeli obowiązujące obecnie. Wynika to z faktu, iż od dnia 15 kwietnia 2016 r. przestępstwo z art. 233 § 1 kk jest zagrożone karą pozbawienia wolności do 8 lat, a przed tą datą zagrożone było karą do 3 lat. Stąd też – w oparciu o przepis art. 4 § 1 kk – przyjęto najkorzystniejszy stan prawny dla oskarżonego, a zatem obowiązujący w chwili popełnienia przypisanego mu czynu.

Nie znajdując przesłanek do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, Sąd zasądził je od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa na podstawie przepisu art. 627 kpk.